BIULETYN

182

11.10.1993 r

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

Rynek pracy województwa radomskiego

(na podstawie sprawozdania Woj. Biura Pracy za okres od 26.08 do 27.09.1993 r.)

*73.452 - to liczba bezrobotnych zarejestrowanych przez biura pracy naszego województwa na dzień 27 września 1993r., wśród nich 48,8% stanowią kobiety. Prawo do zasiłku posiada 30.688 osób, co stanowi 41,8% ogółu zarejestrowanych bezrobotnych.

Stopa bezrobocia dla województwa wynosi 18,73%.

*Stopa bezrobocia w poszczególnych Urzędach Pracy wynosi:

Pionki - 24,58%
Radom - 24,05%
Szydłowiec - 23,27%
Przysucha - 18,91%
Kozienice - 16,42%
Iłża - 15,71%
Zwoleń - 14,41%
Białobrzegi - 13,79
Lipsko - 12,49
Grójec - 8,28%

* Na dzień 27 wrzesień liczba zarejestrowanych bezrobotnych **inwalidów** wynosiła **1137.**

* Na ten dzień, Urzędy Pracy posiadały w swych rejestrach **5981 absolwentów szkół ponadpodstawowych i wyższych, 50,3% spośród** nich uprawnionych było do pobierania zasiłku, reszta to absolwenci oczekujący na zasiłek. Wśród ogółu zarejestrowanych absolwentów największy procent - 51,5 - stanowili uczniowie szkół średnich zawodowych i policealnych, dalej liceów ogólnokształcących - 25,1 %, zasadniczych szkół zawodowych - 18,2%, najmniejszy procent - 5,1 - stanowili absolwenci szkół wyższych.

* Pracodawcy zgłosili do urzędów Pracy 854 ofert pracy, w tym na stanowiska robotnicze 755.

260 ofert - to propozycje pracy dla kobiet, w tym 206 na stanowiskach robotniczych.

* Pracę podjęło ogółem 1680 osób, w tym 1591 w ramach tzw. pracy "normalnej", 47 w ramach prac interwencyjnych, 8 - prac publicznych.

*Urzędy Pracy skierowały 90 osób na szkolenia.

*Udzielono 320 mln zł pożyczek z Funduszu Pracy na prowadzenie działalności gospodarczej przez bezrobotnych (120 mln - Biuro Pracy w Szydłowcu i 195 mln zł - Biuro Pracy w Kozienicach.

*W okresie sprawozdawczym od 26 sierpnia do 27 września '93, zakłady pracy zasygnalizowały zwolnienie 379 osób w ramach grupowych zwolnień. W Radomiu 4 zakłady zamierzają zwolnić 294 osoby, jeden zakład w Szydłowcu - 14 osób i jeden zakład Zwoleniu - 71 osób.

* W województwie radomskim udzielono 94 cudzoziemcom zezwolenia na pracę. Największą liczbę stanowią tu Ukraińcy - 73 osoby, po 5 osób przybyło z Grecji i Białorusi, 4 - z Mongolii, 3 - z Rosji, pojedyncze osoby z Łotwy, Litwy, Syrii i Ameryki.

* 1500 naszych rodaków pracuje we Francji i Niemczech.

opr. Anna Rajchert

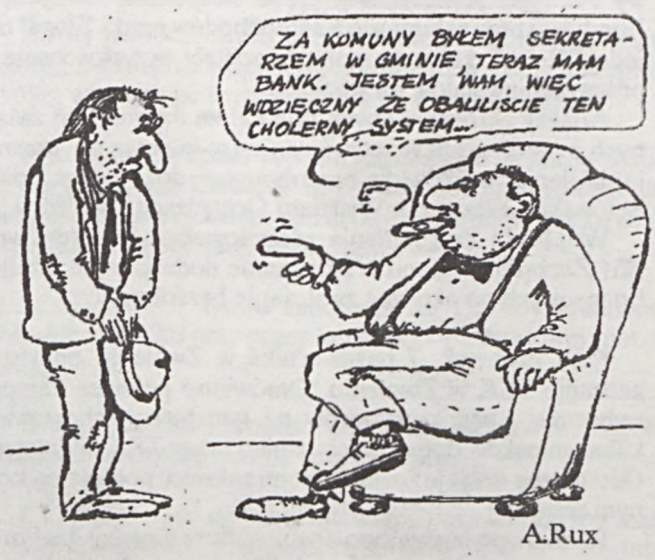

Ogłoszenie

Dział Polityki Ekonomicznej Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność zaprasza na spotkanie w całości poświęcone zagadnieniom NARODOWYCH FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH, a w szczególności wypracowaniu założeń i trybu negocjowania pakietu socjalnego dla wszystkich przedsiębiorstw przewidzianych w programie NFI.

Spotkanie odbędzie się 19 PAŹDZIERNIKA 1993r. w SIEDZIBIE KOMISJI KRAJOWEJ NSZZ "Solidarność" (Gdańsk - ul.Wały Piastowskie 24). Początek spotkania - GODZ. 11.00

Członek Prezydium KK - Jerzy Ostrouch

P.S. - Koszty podróży pokrywają Komisje Zakładowe.

* Z regionu *

* 4 września w ZM "Łucznik" odbyło się robocze zebranie Komisji Zakładowej. Przewodniczący Stanisław Górski informował o operacjach finansowych organizacji związkowej. Podjęto również uchwałę, na mocy której, podwyższono z dniem 1 września zasiłki statutowe. Ustalono, że zasiłek z tytułu zgonu członka Związku wynosić będzie 500 tys. zł, z tytułu zgonu członka rodziny 250 tys., z tytułu urodzenia dziecka - 350 tys., dodatek do odpraw emerytalnych i za odwiedzanie chorych kolegów - 100 tys. zł.

Dyskutowano także o podwyżkach, w tym kadry kierowniczej.

* 5 września odbyło się zebranie TKK w Przysusze. W obradach uczestniczył sekretarz ZR - Zbigniew Cebula./ na ten temat szerzej w następnym biuletynie /

* 6 września obradowała Wojewódzka Rada Zatrudnienia. Obradom przewodniczył Wojewoda Radomski - p.Janusz Szlanta. Z ramienia Zarządu Regionu, w posiedzeniu uczestniczył wiceprzewodniczący Zarządu Regionu i jednocześnie wiceprzewodniczący Rady - p.Zdzisław Maszkiewicz. O rynku pracy dla osób niepełnosprawnych mówił Kierownik Woj.Ośrodka d/s Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych - p.Marcin Wasil. Informował o niewielkim zainteresowaniu ze strony pracodawców zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, mimo możliwości refundowania znacznej części ich zarobków z PFRON (Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych). Z Funduszu tego zakupiono 5 samochodów marki "Ford" oraz jeden "Jelcz", które to pojazdy zostały przystosowane do przewozu inwalidów na wózkach.

Analizy aktów prawnych pod kątem uregulowań związanych z patologiami w zatrudnianiu (m.in.pracą na "czarno") i udzielaniu zasiłków dla bezrobotnych, dokonała p.Jadwiga Sętowska - Kierownik Wydziału Organizacji i Nadzoru.

Woj.Rada Zatrudnienia zdecydowała o poparciu wniosku Zarządu Regionu o przyznanie dodatkowych środków finansowych na aktywne zwalczanie bezrobocia.

* W czwartek, 7 października w Zwoleniu odbyło się zebranie TKK w Zwoleniu. Omówiono przebieg kampanii wyborczej i wyniki wyborów na tym terenie. Postawiono kilka wniosków dotyczących zmian pracy TKK w Zwoleniu. Ostateczne decyzje zostaną w tym zakresie podjęte na kolejnym zebraniu.

Rozliczono i udzielono absolutorium Komisji d/s Fundacji Sztandaru. Po wypełnieniu swojego zadania, Komisja uległa rozwiązaniu.

W obradach TKK Zwoleń uczestniczył wiceprzewodniczący ZR - Zdzisław Maszkiewicz.

* W piątek, 8 października, w siedzibie Zarządu Regionu spotkali się przedstawiciele Komisji Zakładowych Oświaty, tworzących Sekcję Regionalną. Solidarność Oświaty w województwie reprezentowali delegaci Radomia, Lipska, Jedlińska, Kozienic, Przysuchy, Grójca. W spotkaniu udział wziął przewodniczący Zarządu Regionu Andrzej Belina.

Dyskutowano o tym, czy Sekcja Regionalna Oświaty ma istnieć. Konieczność postawienia takiego pytania pojawiła się związku z poważną różnicą zdań pomiędzy Komisją Zakładową Nr 1, działającą na terenie Radomia i pełniącą dotychczas - zdaniem innych - dominującą rolę w Sekcji, a pozostałymi Komisjami Zakładowymi, głównie z terenu.

Ostatecznie, w głosowaniu stosunkiem głosów 12-1-1, zadecydowano o istnieniu Sekcji.

Wybrano pięcioosobowy zespół, który ma przygotować ordynację wyborczą delegatów na zjazd regionalny "Solidarności" Oświaty i zająć się organizacją zjazdu. W skład jego weszli: Elżbieta Skoczek, Maria Bartula, Renata Kaczor, Waldemar Słyk i Janusz Małkowski. Ustalono, że Walny Zjazd Delegatów Solidarności Oświaty odbędzie się 3 listopada o godz. 12-tej.

Maria Foremniak poinformowała, że Komisja Zakładowa Nr 1, w swej uchwale, zdecydowała, że nie wstąpi do Sekcji.

* Komisja Zakładowa "S" w "Agrohansie" w Kozienicach powiadomiła Komisję Interwencji Zarządu Regionu o treści faxu przesłanego przez prezesa firmy p.Czugałę do dyrektora oddziału w Kozienicach, w którym prezes sugeruje konieczność wypowiedzenia warunków pracy przewodniczącym związków zawodowych: Solidarności i OPZZ. Według informacji przewodniczących, mieliby być oni przeniesieni na inne stanowiska pracy (na produkcję), gdyż odważyli się sprowadzić Państwową Inspekcję Pracy, która stwierdziła niewywiązywanie się pracodawcy z podstawowych obowiązków wobec pracowników.

*Komisja Zakładowa "S" w Spółdzielni Mieszkaniowej w Przysusze zwróciła się do przewodniczącego Komisji Interwencji - Jana Janusa o reprezentowanie w Sądzie Pracy interesów niesłusznie - według Związku - zwolnionej pracownicy.

*Komisja Zakładowa "S" w "Spoiwie" zarzuciła pracodawcy złamanie przepisów ustawy o związkach zawodowych i Kodeksu Pracy przy zwolnieniu pracownika. Sprawą zajmie się Wojewódzki Sąd Pracy w Warszawie. Komisja Zakładowa zróciła się do Jana Janusa o reprezentowanie jej interesów w tej sprawie.

* krótko *

*Od 1 września zdrożały, średnio o 13 procent, bilety na przejazdy autobusami PKS.

Podobną podwyżkę, od 13 października, zapowiada PKP.

* Przewodniczący Komisji Interwencji Zarządu Regionu wnioskował do Państwowej Inspekcji Pracy o przeprowadzenie kontroli, pod kątem przestrzegania przepisów Kodeksu Pracy i Ustawy o związkach zawodowych, w: Spółdzielni Fryzjerskiej w Radomiu przy ul.Śniadeckich, w Woj.Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej na Józefowie, w Rejonowym Urzędzie Pracy.

* Warto wiedzieć... *

Od 1 stycznia 1994r. podwyższone zostaną stawki opłat abonamentowych. Za używanie radia opłata miesięczna wynosić bedzie **15 tys. zł**. Za używanie telewizora lub telewizora i radia opłata wynosić będzie **45 tys. zł** miesięcznie.

Można będzie jednorazowwo, do **15 lutego**, uiścić opłatę za cały rok; w tym przypadku wszelkie podwyżki opłat abonamentowych w ciągu roku, nie obowiązują.

Zwolnieni od opłat mogą być, po przedstawieniu odpowiednich dokumentów i zgłoszeniu w urzędzie pocztowym właściwym dla miejsca zamieszkania: **inwalidzi I grupy, inwalidzi wojenni i wojskowi, osoby, które ukończyły 80 lat życia, osoby niesłyszące** (całkowita głuchota), **osoby niewidome** (ostrość wzroku nie przekracza 15%), **kombatanci, emeryci i renciści.**

Do końca tego roku opłaty wynoszą: za używanie **radia - 14 tys.zł** (za dwa miesiące), za **telewizor** lub **telewizor i radio - 72 tys. zł** za okres dwumiesięczny.

*** W dodatku "Ekonomia i Rynek", "Rzeczpospolita z 27 sierpnia opublikowała dane dotyczące wynagrodzeń urzędników zatrudnionych w ministerstwach, oraz wszystkich urzędach centralnych, za m-c maj br.**

Łącznie w 40 tych instytucjach zatrudnionych jest 14073 urzędników. Dla porównania, w 1989 roku urzędy te zatrudniały 8944 pracowników. Na przestrzeni trzech lat administracja centralna rozrosła się o ponad 63%.

Wynagrodzenia w urzędach centralnych jest zróżnicowane. Dyrektorzy Departamentów zarabiają brutto, bez nagród: w Najwyższej Izbie Kontroli - 16,428 mln zł, poprzez Państwową Inspekcję Pracy - 10,718 mln, do Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa - 8,348 mln zł.

Doradcy ministrów, główni księgowi budżetu resortu zarabiają: w Najwyższej Izbie Kontroli - 12,802 mln, poprzez Ministerstwo Łączności - 10,5 mln, do 6,94 mln zł w urzedzie Antymonopolowym. Specjaliści w NIK-u zarabiają 8,034 mln zł, a w Ministerstwie ochrony Środowiska, Zasobow Naturalnych i Leśnictwa - 4,087 mln zł.

Poniżej przedstawiam wykaz kilkunastu, z czterdziestu instytucji centralnych, z wyszczególnieniem przeciętnego wynagrodzenia z nagrodami, za m-c maj:

Kancelaria Prezydenta - 7.780.600 zl
Najwyższa Izba Kontroli - 14.091.700
Urząd Rady Ministrów - 7.150.000
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich - 7.403.500
Ministerstwo Finansów 7.867.300
Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej - 6.678.700
Kancelaria Sejmu - 5.416.300
Kancelaria Senatu - 7.846.100
Ministerstwo Przekształceń Własnościowych - 5.827.800
Ministerstwo Łączności - 6.233.800
Państwowa Inspekcja Pracy - 6.454.900
Komitet d/s Radia i Telewizji - 9.682.500
Urząd Pracy - 7.470.000
Główny Urząd Ceł - 9.311.000
Ministerstwo Edukacji Narodowej - 5.152.700
Ministerstwo Przemysłu i Handlu - 4.551.000

Po odblokowaniu przez Panią Premier w lecie, wstrzymanych wiosną podwyżek, wysokość wynagrodzeń zwiększyła się o ok. 20%.

Dla porównania, przedstawiam poniżej dane dotyczące przeciętnego wynagrodzenia brutto w lipcu br. w województwie radomskim, w poszczególnych gałęziach przemysłu:

przemysł energetyczny - 6.923.000 zł
elektromaszynowy - 3.019.000
metalowy - 2.952.000
chemiczny - 3.390.000
drzewny - 2.984.000
odzieżowy - 2.635.000
skórzany - 2.395.000
spożywczy - 3.438.000

i w pozostałych gałęziach gospodarki narodowej:

budownictwo - 3.193.000
rolnictwo - 3.040.000
leśnictwo - 2.954.000
transport - 3.743.000
handel - 2.548.000
gospodarka komunalna - 4.276.000
gospodarka mieszkaniowa - 3.755.000

A oto średnie wynagrodzenie (brutto) w m-cu lipcu, w większych zakładach naszego regionu:

ZM Łucznik - 2.682.788 zł
RZPS "Radoskór" - 1.960.000
ZTS "Pronit" - 3.168.101
ZREMB Radom - 2.620.000
"Ratrans" Radom - 2.957.000
RFWM "Polmetal" - 2.839.000
Zakład Spożywczy - 2.100.000
Woj.Przeds.Przemysłu Mięsnego - 2.363.000
TEFA Radom - 3.150.000

wybrał Zbigniew Cebula

*** Od 2 września wyższe odszkodowania z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych**

Kwoty jednorazowych odszkodowań, o których mowa w paragr. 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 sierpnia 1988r., wynoszą począwszy od dnia **2 września 1993r.:**

896.000 zł - za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż **3.364.000 zł**, z tytułu doznania stałego lub długotrwałego uszczebku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (par.2 ust.1),

16.671.000 - z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (par. 2 ust.2),

896.000 - za każdy procent uszczerbku na zdrowiu z tytułu zwiększenia uszczerbku na zdrowiu (par.3),

83.202.000 - gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego, oraz **16.671.000 zł** - z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego (par.4 ust.1 pkt 1).

41.731.000 - gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego, oraz **16.671.000** - z tytułu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego (par.4 ust.1 pkt 2),

16.671.000 - gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkami lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny (par.4 ust.1 pkt 3).

/Oświadczenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej?

* Powyższe kwoty jednorazowych odszkodowań przysługują poszkodowanemu pracownikowi lub

uprawnionym członkom rodziny zmarłego pracownika, jeżeli orzeczenie komisji learskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia ustalające stopień uszczerbku na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową, albo związek śmierci pracownika z tym wypadkiem lub tą chorobą uprawomocniło się począwszy od dnia ogłoszenia obwieszczenia w "Monitorze Polskim".

KOMPUTERY WKRACZAJĄ DO ZWIĄZKU

Zespół Komisji Krajowej d/s Ochrony Środowiska Pracy NSZZ "Soldarność" zorganizował w dniach 4-6 października, w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy w Warszawie, szkolenie na temat wykorzystania komputerów dla rejestracji i analizy wypadków przy pracy. Autorzy specjalnego programu komputerowego "Ara"- dr Floor Koornefertt i dr Jerzy Karczewski z Uniwersytetu Technicznego w Delft w Holandii, zapoznali uczestników z tajnikami programu.

Program miałby służyć zakładom pracy do prowadzenia dokumentacji powypadkowej, analizy wypadków i statystyki. Do końca roku zostanie opracowany podręcznik dotyczący tego programu.

P.S. Informuję, że Zarząd Regionu jest w posiadaniu dyskietki z wymienionym programem. Zainteresowane programem Komisje Zakładowe prosimy o kontakt.

Paweł Żmuda

Piszemy historię naszego Sztandaru...

17 wrzesień 1993r. - 54 rocznica zdradzieckiej napaści Rosji sowieckiej na Polskę. Z okazji tej rocznicy odbyła się uroczystość w Kościele Garnizownowym. Mszę Św. odprawił i Słowo Boże wygłosił Ordynariusz Radomski - Ks.Biskup Edward Materski. Biskup Radomski mówił o gehennie Polaków zaatakowanych od zachodu, przez hitlerowskie Niemcy i kilkanaście dni potem ze wschodu, przez Rosję sowiecką, o ich tragedii, rozpaczy i bezradności, także o brzemiennych skutkach tej tragedii na prawie półwiecze. Dalej Ordynariusz rozważał odzyskaną wolność człowieka w kontekście jego odpowiedzialności. Sama wolnośc, bez odpowiedzialności, może człowieka zaprowadzić na manowce życia. Tylko, kierując się odpowiedzialnością, człowiek może racjonalnie korzystać z wolności, którą sobie wywalczył.

W uroczystości udział wzięła kompania honorowa Wojska Polskiego miejscowego garnizonu, ze swoim Pocztem Sztandarowym. Były również poczty sztandarowe: formacji Armii Krajowej, Więźniów Politycznych, Sybiraków, radomskich szkół, Policji oraz nasz Poczet Sztandarowy NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska.

Po Mszy Św. przedstawiciel Sybiraków wspominał, jak w wyniku zdradzieckiego układu Niemiec hitlerowskich i Rosji sowieckiej dokonano tzw. czwartego rozbioru Polski i jakie tragiczne konsekwencje spadły na naszą Ojczyznę.

Poszczególne delegacje złożyły kwiaty przed tablicą pamiątkową, wmurowaną w Kościele.

*Dokładna znajomość tej najnowszej historii Polski jest podstawowym obowiązkiem każdego Polaka, a w szczególności młodego pokolenia, które zostało tej wiedzy pozbawione przez komunistów.

Chorąży Regionalnego Pocztu Sztandarowego NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska - Piotr Kozakiewicz

Co należy wiedzieć udając się do pracy za granicą - część II

Pracę za granica można podjąć za pośrednictwem jednostki kierującej, działającej na podstawie upoważnienia MPiPS. W takim przypadku można skorzystać z wykazu jednostek kierujących do pracy u pracodawcy zagranicznego. Wykazy takie powinny posiadać wojewódzkie i rejonowe urzędy pracy.

Jednostki te mogą kierować do pracy u pracodawcy zagranicznego na podstawie umowy cywilno-prawnej z kierowanym, która reguluje:

- czas pracy za granicą,
- obowiązki osoby kierowanej i jednostki kierującej, w szczególności związane z załatwieniem niezbędnych formalności z wyjazdem, załatwianiem wizy oraz innych spraw zleconych przez skierowanego, a także ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków.

Jednostka kierująca ma prawo zwrócić sobie koszty związane między innymi z uzyskaniem miejsca pracy, załatwieniem wizy, jak również potrącenie pieniężne z tytułu opłacania składek na Fundusz Pracy i konto Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za osoby kierowane.

Składka wypłacana na konto:

a/ Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - liczona jest od przeciętnego wynagrodzenia w wysokości przewidzianej dla pracowników zatrudnionych w Polsce,

b/ Funduszu Pracy - kwota odpowiadająca 12% przeciętnego wynagrodzenia za każdy miesiąc trwania ubezpieczenia społecznego osoby skierowanej do pracy za granicę, w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenie społeczne.

Okres objęty uiszczaniem składek na ubezpieczenie społeczne oraz wpłat na FP zaliczany jest, skierowanemu do pracy za granicą u pracodawcy zagranicznego za pośrednictwem jednostki kierującej, jak zatrudnienie w Polsce w zakresie uprawnień pracowniczych i ich rodzin, ubezpieczenia społecznego i rodzinnego oraz świadczeń pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

I w tym miejscu chciałabym Państwa ostrzec przed zatrudnianiem się "na czarno", tzn. radziłabym sprawdzać przedsiębiorstwa, firmy, pracodawców, którzy oferują Państwu pracę, czy mają na to upoważnienie MPiPS i czy robią to legalnie.

Sprawdzenia takiego możecie dokonać Państwo w Wojewódzkim Urzędzie Pracy, jak rownież w każdym rejonowym urzędzie pracy.

Przestrzegam rownież przed korzystaniem i zawierzeniem ofertom zagranicznym, umieszczonym w prasie w postaci nie sprawdzonych ogłoszeń.

Bardzo często w ten właśnie sposób ogłaszają się pracodawcy prowadzący pośrednictwo pracy za granicą nielegalnie, chcąc wyłudzić od osób zainteresowanych pewną kwotę pieniężną, za którą rzekomo w krótkim czasie ma być wysłany adres - konkretna oferta pracy za granicą.

Wierząc w takie zapewnienia narażacie się Państwo tylko na niepotrzebną stratę finansową i wielkie rozczarowanie.

Uzyskanie nawet katalogu czy broszurki informującej o adresach firm zatrudniających obcokrajowców niczego Państwu nie gwarantuje. Mało tego, często katalogi te są już zdezaktualizowane, zawierają adresy firm już nie istniejących.

Czesto pojawia się pytanie: kto organizuje zatrudnienie w ramach umów międzynarodowych i na jakich zasadach?

Organizatorami grup polskich pracowników w przedsiębiorstwach krajów, z którymi zostały zawarte umowy rządowe, są wojewódzkie urzędy pracy, które uzyskują pewną liczbę miejsc rozdzielonych centralnie przez MPiPS i Centralny Urząd Pracy w Warszawie.

Co gwarantuje takie zatrudnienie? - Takie zatrudnienie gwarantuje to, że:

- okres pracy za granicą traktowany jest analogicznie jak czas zatrudnienia w Polsce, w zakresie uprawnień pracowników oraz w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym i rodzinnym oraz o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy. Możliwy jest również przywóz walut danego kraju w kwotach wyższych od turystycznych.

Obecnie mamy zawarte umowy rządowe z czterema krajami, tj.: z Niemcami, Francją, Belgią i Słowacją. Najbardziej i najlepiej rozwiniętą mamy współpracę z Niemcami.

Przypominamy!

Zatrudnienie u pracodawcy zagranicznego za granicą oraz pozostałe sprawy reguluje Ustawa o Zatrudnieniu z dn. 29.12.89r. (Dz.U. nr 75 poz.446 oraz z 1990r. nr 9 poz.57).

Tryb dokonywania wpłat na Fundusz Pracy z tytułu zatrudnienia za granicą oraz składek na ubezpieczenie społeczne określa rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1.03.1990 r. (Dz.U. nr 18, poz.11).

Każdy kto wyjedzie do pracy za granicę ma zapewnioną opiekę konsularną polskch placówek dyplomatyczno-konsularnych.

Maria Wrona Karczewska /Biuletyn " Solidarność Świętokrzyska" nr 216/

Z prac Komisji Interwencji

Na poważnie i na wesoło...

W Biuletynie nr 181, w notatce - To się nazywa "konsekwentne działanie" - wspomniałem o sprawie w Rejonowym Sądzie Pracy, z powództwa pani Zofii Rychter, wiceprzewodniczacej Komisji Rewizyjnej NSZZ "Solidarność", przeciwko Radomskiej Dyrekcji Inwestycji w Radomiu.

A oto chronologiczny bieg wydarzeń tej dosyć ciekawej i dziwnej sprawy, a dotyczącej przebiegu zmagań, moich i Pani Rychter z Dyrektorem - inż. Eugeniuszem Sikorskim.

- W dniu 25 marca 1993r. Pani Zofia Rychter, specjalista d/s finansowo-księgowych, otrzymuje wypowiedzenie zmieniające, z propozycją objęcia stanowiska dozorcy.

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność nie wyraża zgody.

- W dniu 31 marca br. Pani Z.Rychter wnosi pozew do Rejonowego Sądu Pracy w Radomiu o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenia zmieniającego, upoważniając mnie do występowania w jej sprawie przed sądem.

- W dniu 12.05.93r. odbywa się pierwsza rozprawa w Sądzie Pracy. W trakcie jej wskazuję na niedopełnienie trybu konsultacji, zgodnie z wymogami art.38 Kodeksu Pracy, przez Dyrektora, jak również na fakt, że pozwany - wypowiadając warunki pracy - nie uwzględnił, iż powódka z racji pełnionej funkcji (z-ca przewodniczącej Komisji Rewizyjnej NSZZ "S"), w myśl art. 32 Ustawy o związkach zawodowych z 23 maja 1991r., należy do pracowników szczególnie chronionych. Do akt sprawy dołączyłem świadectwo lekarskie z przeciwskazaniem do wykonywania pracy fizycznej.

Rozprawa zostaje odroczona do 31 maja 1993r.

- W dniu 31 maja, po wznowieniu rozprawy, podtrzymuję swoje stanowisko z pierwszego posiedzenia Sądu. W tym dniu przewód sądowy zostaje zamknięty, a ogłoszenie wyroku Sąd wyznacza na 11 czerwca.

- W dniu 11 czerwca Rejonowy Sąd Pracy w Radomiu ogłasza wyrok, uznając wypowiedzenie zmieniające za bezzasadne (sprawa wygrana).

- Pan Dyrektor Sikorski nie odwołuje się od wyroku Sądu Rejonowego do II instancji - Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, w związku z czym wyrok Sądy Rejonowego staje się prawomocny z dniem 21 lipca br. Sprawa zostaje definitywnie zakończona. - Pani Zofia Rychter winna pracować na dotychczas zajmowanym stanowisku. I pracuje.

Jak się po krótkim czasie okazało, nie był to koniec zmagań z Panem Dyrektorem.

- 23 lipca br. Zarząd Regionu otrzymuje pismo od Pana Dyrektora, w którym to piśmie nie zgadza się z opinią Komisji Zakładowej (dziwne, że nie doszło do jego świadomości, iż to nie Komisja Zakładowa wydała wyrok, lecz Rejonowy Sąd Pracy). W treści tego pisma porusza sprawy ograniczenia możliwości dochodowych, pogorszenia rachunku ekonomicznego instytucji, którą kieruje itd itd. Jesteśmy zaskoczeni treścią tego pisma, gdyż, tak naprawdę, nie wiadomo o co Panu Dyrektorowi chodzi. Pismo to traktujemy jako informację i jako takie pozostawiamy bez odpowiedzi.

- Po upływie kilku dni Pani Zofia Rychter zawiadamia mnie, iż ponownie Dyrektor wręczył jej wypowiedzenie zmieniające, w tej samej sprawie i z identyczną propozycją jak wcześniej. Tak więc "zabawa w kotka i myszkę" zaczyna się od nowa.

Okazuje się, że pismo z dnia 23 lipca, nam przesłane w rozumienia Dyrektora i - jak się później okazało - również w rozumieniu (o dziwo!) jego radcy prawnego, zostało potraktowane jako konsultacja z Zarządem Regionu, w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej ponownego wręczenia wypowiedzenia, zmieniającego warunki pracy Pani Rychter.

- 16 sierpnia wysłałem pismo do Pana Dyrektora, w którym poinformowałem go, iż z otrzymanego pisma nie wynika, że zwraca się on o przedstawienie opinii w sprawie ponownego wypowiedzenia warunków Pani Zofii Rychter, w związku z czym nie traktuję tego jako właściwych konsultacji w rozumieniu przepisów prawa.

- 17 sierpnia Pani Zofia Rychter po raz drugi wnosi pozew do Sądu Pracy o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne.

- 19 sierpnia otrzymujemy pismo od Dyrektora, w którym, dopiero teraz, prosi o wyrażenie opinii w sprawie wypowiedzenia warunków pracy. Tyle tylko, że wypowiedzenie Dyrektor wręczył Pani Rychter wcześniej, tzn. 10 sierpnia. Pozostaje to niezgodne z przepisem Kodeksu Pracy, który mówi, że zamiar wypowiedzenia powinien być poprzedzony konsultacją, a nie na odwrót.

- Pierwsza rozprawa , po raz drugi w tej samej sprawie, zostaje wyznaczona na 15 września. Pan Dyrektor poprzez swojego pełnomocnika dołącza do akt sądowych pismo , w którym deklaruje, iż P.Rychter, po objęciu stanowiska portiera, nie będzie wykonywała żadnych fizycznych prac.

Deklaracje te są dla mnie tyle samo ciekawe, co i śmieszne.

Jako pełnomocnik powódki, tak jak wcześniej, wskazuję na brak konsultacji z organizacją związkową, ponadzakładową (Zarząd Regionu), a deklaracje Dyrektora interpretuję, jako niewiarygodne i nie mające żadnego znaczenia w rozpatrywanej sprawie. Jednocześnie do akt spra-

Dowy włączam ponownie wcześniejszą opinię lekarską, o przeciwskazaniu do wykonywania pracy fizycznej.

Radca prawny - pełnomocnik Dyrektora (o dziwo!) usiłuje przekonać Sąd, iż pismo z 23 lipca jest prawidłowo zredagowane i odpowiada wymogom konsultacji.

Nie wymaga żadnego trudu, żeby te wywody uzasadnić jako bzdury, co też czynię.

Ten sam radca wnioskuje, aby Pani Zofia Rychter została przebadana przez biegłego lekarza sądowego. Sprzeciwiam się wnioskowi, odpowiednio uzasadniając. Sąd po krótkiej przerwie uwzględnia wniosek pozwanej. Sprawa zostaje odroczona do 4 października '93r.

- W wyznaczonym terminie odbywa się kolejne posiedzenie sądowe. Przed rozprawą powódka zostaje zbadana przez biegłego lekarza sądowego.

Po wznowieniu rozprawy, biegły lekarz sądowy, dyktuje do protokołu treść orzeczenia lekarskiego, uznając inwalidztwo powódki i szczegółowo to uzasadnia.

Pan Dyrektor i jego pełnomocnik próbują polemizować z lekarzem odnośnie wydanego orzeczenia. - Zgłaszam sprzeciw, wnosząc o oddalenie przez Sąd pytań zadawanych lekarzowi przez stronę pozwaną, gdyż polemika z biegłym lekarzem sądowym zaczyna być farsą. Wywody dyrektora staram się zbijać tymi samymi argumentami, co na pierwszym posiedzeniu.

Dyrektora ponoszą nerwy i oświadcza Sądowi, że gdybym jako pełnomocnik powódki, tu cytuję: "nie lasował jej głowy", to sprawa potoczyłaby się inaczej.

Zgłaszam sprzeciw wobec nietaktownego zachowania się Dyrektora w stosunku do mnie.

Dyrektor otrzymuje stosowną reprymendę od przewodniczącej składu sędziowskiego.

Posiedzenie Sądu zostaje zamknięte. W końcowych przemówieniach stron, ja wnoszę o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezzasadne, natomiast pełnomocnik strony pozwanej o oddalenie powództwa.

Po naradzie Sąd ogłasza wyrok, uznając wypowiedzenie za bezzasadne (powtórnie sprawa wygrana), dasądzając od strony pozwanej koszty postępowania sądowego w kwocie 500tys. zł, tytułem wynagrodzenia dla lekarza sądowego.

Po wyjściu z sali, na korytarzu, Dyrektor życzył mi dalszych sukcesów - nie omieszkałem podziękować.

Ciekawe, co jeszcze Pan Dyrektor wymyśli, jak odpocznie.

Mam nadzieję, że nie będę musiał ostrzegać swojej klientki, słowami przedszkolnej piosenki: "uciekaj myszko do dziury, niech cię nie złapie kot bury...".

Jan Kupiec

Profesor Zbigniew Brzeziński dla "Tygodnika Solidarność"

Profesor Zbigniew Brzeziński, doradca do spraw bezpieczeństwa za czasów prezydenta Jimmy'ego Cartera, podczas ostatniej wizyty w Polsce, odwiedził "Tygodnik Solidarność". Poniżej wywiad Andrzeja Romana ze Zbigniewem Brzezińskim, publikowany w "TS" nr 41.

- Kilka dni przed wyborami, 19 września, występując w Telewizji Polskiej, użył Pan twardych słów wobec perspektywy zwycięstwa tzw. bloku lewicy.

- Rezultaty wyborów uważam oczywiście za niekorzystne, jeśli idzie o przyszłość Polski, a w szczególności o wejście do Europy. Rozumiem, dlaczego tylu wyborców zajęło krytyczne stanowisko w stosunku do programu reform wprowadzonych w życie przez poprzednie rządy, ale moim zdaniem - nowy rząd nie dokona zasadniczej zmiany w kursie gospodarczym. Umiarkowane stanowisko nowego gabinetu w dziedzinie gospodarczej i politycznej zmniejszy ujemne konsekwencje wyniku wyborów. Niestety nie może to odegrać dostatecznie pozytywnej roli, jeśli idzie o stanowisko Zachodu. Obawiam się, że będzie ono w najlepszym razie wyczekujące. A może to mocno opóźnić wejście Polski do EWG i NATO. Niepokoi mnie natomiast możliwość zmian w dziedzinie politycznej, w szczególności powrót dawnej nomenklatury do sądownictwa, szkół, wojska, policji i administracji terenowej.

- Jako ludzie dorośli nie powinniśmy się obrażać na fakty, na rzeczywistość. Co w nowym układzie parlamentarnym i rządowym uważałby pan za rozwiązanie najrozsądniejsze?

- To wewnętrzna sprawa Polski i Polaków. Ocena w tej materii powinna być wynikiem wnikliwego rozeznania sytuacji nie tylko ogólnokrajowej, ale również wewnątrz partyjnej. Dlatego też uważam, że nie powinienem na tego typu pytania odpowiadać bezpośrednio.

- Kiedy będziemy mogli ocenić owoce wyborów 19 września?

- Sądzę, że lepsze rozeznanie sytuacji, przynajmniej reakcji świata na to, ku czemu Polska będzie szła, powinniśmy mieć w ciągu roku. Po tym czasie będzie można ocenić, do jakiego stopnia zmiany kursu gospodarczego będą miały konsekwencje zarówno dla sytuacji gospodarczej kraju, jak i dla stosunków ze Wspólnotą i NATO.

- Czy to, co niektórzy mówią, że już na Święta Bożego Narodzenia będzie można dysponować wiedzą i faktami potrzebnymi do weryfikacji oceny, jest zbyt pochopnym terminem...

- Absolutnie. W tym czasie nie przewiduję żadnych istotnych zmian.

- Czy nowy układ polityczny w Polsce jest dla prezydenta Wałęsy wyzwaniem, czy też wynikiem zamierzeń jego świadomej i - jak niektórzy twierdzą - misternej gry politycznej?

- Wyzwaniem. Nie podejrzewam go o chęć stworzenia sytuacji, jaka powstała.

- Czy uważa pan, że istnieje potrzeba aktywnej opozycji, którą byłby nurt określony skrótowo jako niepodległościowy czy postsolidarnościowy?

- W każdym ustroju demokratycznym dobrze zorganizowana, pragmatycznie myśląca opozycja odgrywa bardzo pozytywną rolę polityczną. A z każdą ekipą rządzącą powinno łączyć ją przynajmniej jedno: nie kwestionowane i jednako rozumiane poczucie, iż interesem nadrzędnym państwa polskiego jest niepodległość. Tu nie może być żadnych dyskusji. Przy takim właśnie, a nie innym położeniu geograficznym Polski wręcz nadwrażliwość w tej sprawie jest głęboko umotywowana.

- Czy można oczekiwać ze strony zwycięskich ekip, szczególnie SLD - dziedzica czasu PRL - tego, co się mówiąc delikatnie, nazywa rewanżyzmem?

- Przede wszystkim muszę wyrazić obiekcję co do słowa: zwycięzca czy zwycięzcy. Mamy do czynienia ze względnym sukcesem w kontekście rozproszkowania życia politycznego kraju. Partia stosunkowo skrajna uzyskała 1/5 głosów, ale zapewne połowa ludzi głosujących na nią, zrobiła to z protestu przeciwko gospodarczej polityce poprzednich rządów, czy też sposobu jej realizowania. Czyli, tak naprawdę tylko co dziesiąty Polak opowiedział się za kryptokomuną. A to, co pan określa jako rewanżyzm czy odwet... Chciałbym wierzyć, że w rządzącym obozie te siły będą izolowane przez rozsądniejszych współpartnerów, nawet tej samej proweniencji i orientacji. Zresztą, nowa nowa ekipa nie ma do tego rodzaju postaw ani powodów, ani prawa.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA

26-600 Radom
ul. Traugutta 30
tel. 251 - 61, fax 238 - 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
Skład: M.W.
Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL - CIO
egzemplarz bezpłatny